



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Regina libertas - recenzja

Author: Wojciech Organiściak

Citation style: Organiściak Wojciech. (2009). Regina libertas - recenzja. "Z dziejów Prawa" (T. 2 (2009), s. 273-277).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.

**Anna Grześkowiak-Krwawicz,
„Regina libertas.
Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku”.
Gdańsk, Słowo, obraz, terytoria, 2006, 515 s.**

Obszerna monografia Anny Grześkowiak-Krwawicz pt. *Regina libertas. Wolność w polskiej myśli politycznej XVIII wieku* jest bardzo ciekawym uzupełnieniem badań nad problemem wolności w Rzeczypospolitej szlacheckiej, które jak dotychczas koncentrowały się głównie wokół myśli politycznej XVI i XVII stulecia. Na wstępie należy podkreślić, iż Autorka w dużej mierze ograniczyła zakres badań do próby prześledzenia historii idei wolnościowej. Głównym celem pracy było zatem nakreślenie koncepcji wolności i jej ewolucji w rodzimej myśli politycznej, jednak już bez analizy funkcjonowania pojęcia wolności w świadomości osiemnastowiecznego narodu politycznego. Autorka rozważania o idei wolności przedstawiła głównie w ujęciu czysto teoretycznym. Godne podkreślenia jest między innymi to, iż miejscami, w celu zdynamizowania i pełniejszego zobrazowania swych sądów, wypowiedała się o praktycznym realizowaniu omawianej idei. W tych fragmentach praca stawała się jeszcze bardziej interesująca. Rzeczowo praca jest wszechstronna i wielowątkowa. Dobrze się stało, iż A. Grześkowiak-Krwawicz, przedstawiając idee wolności w osiemnastowiecznej myśli politycznej, osadziła rozważania na tle ówczesnych sporów politycznych, co dało okazję do wykorzystania publicystyki politycznej, a nawet pism ulotnych doby stanisławowskiej, których zresztą jest niekwestionowanym znawcą¹.

Autorka jest zwolennikiem szerokiego rozumienia myśli politycznej. W omawianej pracy spotykamy zatem nie tylko poglądy na państwo i prawo, ale także

¹ A. Grześkowiak-Krwawicz: *O formę rządu czy o rząd dusz. Publicystyka polityczna Sejmu Czteroletniego*. Warszawa 2000.

na obywatela, widzianego jako podmiot praw i obowiązków. Należy zauważyć, iż poszerzenie bazy źródłowej przez wykorzystanie opinii prasowych, parlamentarnych, w tym głównie mów sejmowych, a nawet kazań oraz kilku wiodących podręczników prawa i historii, okazało się zabiegiem nader korzystnym i twórczym na tle dotychczasowych badań nad zagadnieniem wolności. W pracy udało się uniknąć zawężenia rozważań do analizy sztandarowych traktatów politycznych doby stanisławowskiej. Można nawet powiedzieć, że Anna Grześkowiak-Krwawicz odchodzi nieco od ujęcia prezentowanego przez W. Konopczyńskiego, który skupiał się na dokonaniach wybitniejszych myślicieli, a pomijał mniej znanych oraz tych, których prace nie wywarły zbyt szerokiego rezonansu². Natomiast Autorka wręcz przeciwnie, nieraz poświęca dużo miejsca mniej znanym statystom. Takie ujęcie znacząco rozszerzyło zakres badań idei wolności w rodzimej myśli politycznej, za co należą się Autorce słowa uznania.

W pierwszej części pracy A. Grześkowiak-Krwawicz podejmuje próbę odpowiedzi na pytanie, co rozumiano pod pojęciem „wolność” w XVIII wieku, czy i jak ją definiowano także w odniesieniu do wcześniejszych stuleci. Wobec braku obszerniejszego zakończenia pracy część pierwsza zatytułowana *Wiek XVIII — wolność dawna i nowa?* stanowi swoiste podsumowanie omawianej książki. Autorka sygnalizuje liczne wątpliwości i stawia ważne pytania, na które winien odpowiedzieć badacz zagadnienia. Czy zatem można przeciwstawić i porównać tzw. wolności szlacheckie z wolnością w ujęciu zachodnioeuropejskich pisarzy politycznych XVII i XVIII wieku? Jak ma się polska wizja wolności w XVIII wieku do koncepcji i myśli teoretyków zachodnich oraz na ile rozumienie wolności naszych przodków w dobie przedoświeceniowej różniło się od koncepcji głoszonych w Polsce w XVIII wieku? Trzeba przyznać, że Autorka umiejętnie radzi sobie z rozwiązywaniem tych problemów. Jej rozważania prowadzą się nie tylko do ustalenia, czym była wolność dawna, ale przede wszystkim do tego, co należy uznać za wolność nową, którą precyzuje, opierając się na koncepcjach dobrze znanego w Polsce Locke’a oraz nie mniej popularnych Rousseau i Monteskiusza³. Na szczególną uwagę zasługują porównania polskiej nowożytnej myśli politycznej z jej zachodnimi odpowiednikami, w tym bardzo staranne wypunktowanie najistotniejszych różnic i podobieństw. Anna Grześkowiak-Krwawicz nakreśliła przy tej okazji pojawiające się wątpliwości, stawiając wiele ważnych pytań kolejnym pokoleniom badaczy bardziej szczegółowych zagadnień. Warto przy okazji podkreślić, iż polska myśl polityczna może poszczycić się długą tradycją rozważań o wolności, szczególnie opartych na arystotelesowskich koncepcjach państwa oraz dziełach takich rzymskich pisarzy, jak Liwiusz czy Ciceron.

² W. Konopczyński: *Polscy pisarze polityczni XVIII wieku. (Do Sejmu Czteroletniego)*. Warszawa 1966, s. 5 i nast.

³ Szerzej por. H. Olszewski: *Słownik twórców idei*. Poznań 1998, s. 226—230, 267—274, 363—370.

Trudność w porównywaniu jest tym większa, że prace polskich autorów charakteryzowało bardziej nawiązanie do konkretnej rzeczywistości polskiej, a nie szukanie i rozważanie modelu niemal idealnego⁴.

Autorka pyta, czy w odniesieniu do Polski można w ogóle mówić o wolności, czy też chodzi raczej o wolności szlacheckie, które wielokrotnie identyfikowano z wolnością w Rzeczypospolitej szlacheckiej, nawet jeszcze w dobie Sejmu Czteroletniego. A. Grześkowiak-Krwawicz twierdzi, iż ten popularny sposób rozumienia wolności nie był jedyny, choć należy podkreślić, iż prerogatywy polskiej szlachty nie miały chyba sobie równych w nowożytnej Europie.

Istotnym ustaleniem omawianej pracy jest wykazanie, iż w wiekach XVI—XVIII polskie rozumienie wolności niewiele się zmieniło. Cały czas za podstawę wolności uznawano możliwość decydowania o sobie. Wolność szlachecka w dużej mierze realizowana była za pomocą praw stanowionych bezpośrednio lub przez przedstawicieli. Autorka słusznie podkreśla, iż szlachecka myśl polityczna nie zdołała przyswoić koncepcji Thomasa Hobbesa, który między innymi akcentował znaczenie silnej władzy w przestrzeganiu praw i wolności obywateli. Była to jednak tzw. wolność z nadania, niemająca realnych podstaw. Polska wolność realizowana była przez niekwestionowany rzeczywisty udział we władzy, stąd zapewne tak duże powodzenie antycznej koncepcji rządu mieszanego. Autorka akcentuje także, iż u schyłku XVIII wieku w Rzeczypospolitej szlacheckiej zaczęto wyróżniać nie tylko wolność polityczną, ale także cywilną.

Ustalenia A. Grześkowiak-Krwawicz potwierdzają, iż bardzo ważnym elementem wolności w Rzeczypospolitej szlacheckiej było prawo, które zdaniem ogółu szlachty oraz większości pisarzy politycznych nie tylko gwarantowało wolność, ale ją w zasadzie tworzyło. Prawo miało stać na straży wewnętrznej równowagi politycznej, co rozumiano jako stan bez niewoli i anarchii. Podkreślano, iż brak wolności grozi totalnym kryzysem państwa i prowadzi do jego zniewolenia.

W poszukiwaniu filarów wolności polskiej Autorka poszerzyła znacząco przedmiot zainteresowania dotychczasowej literatury, słusznie wywodząc, że skoncentrowanie się jedynie na wolnej elekcji i *liberum veto* nie doprowadzi do pełnego zrozumienia i przedstawienia wszystkich fundamentów wolności w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Stąd też w omawianej pracy pojawia się pogłębiona analiza twórczości pisarzy politycznych w zakresie niektórych konstrukcji ustrojowych oraz prawa, którego kult, wraz z zasadą legalizmu, stanowił jeden z ważniejszych elementów szlacheckiej kultury politycznej. Anna Grześkowiak-Krwawicz wykazała, iż związki prawa i wolności miały charakter wielopłaszczyznowy, obejmujący nie tylko przeróżne aspekty funkcjonowania obywateli w ówczesnym społeczeństwie, ale także działalności organów państwa.

Autorka słusznie akcentuje związki wolności z władzą. W Rzeczypospolitej szlacheckiej dość powszechne było przeświadczenie co do tego, że udział narodu

⁴ Por. R.M. Małajny: *Trzy teorie podzielonej władzy*. Warszawa 2001, s. 27—55.

szlacheckiego w sprawowaniu władzy służy realizacji wolności politycznej (pozytywnej) oraz gwarantuje swobody osobiste. Konsekwencją takiego rozumowania było przyjęcie w rodzimej myśli politycznej przekonania o niebezpieczeństwie, jakie mogło powstać na skutek oderwania władzy od narodu. Zdaniem pisarzy politycznych, taki stan mógł oznaczać praktyczną likwidację wolności, nawet w jej negatywnym rozumieniu, z utratą własności na czele.

Należy wskazać, iż rozważania Anny Grześkowiak-Krwawicz na temat związków wolności i władzy prowadzą do potwierdzenia opinii co do tego, że władza narodu szlacheckiego była zagwarantowana przez wolność, co urzeczywistniało się w regule „nic o nas bez nas”. Rozważając fundamenty wolności w postaci wolnej elekcji i władzy stanowienia praw, Autorka niejako mimochodem wskazuje, iż w Rzeczypospolitej szlacheckiej znacznie wcześniej niż w pozostałych krajach Europy utrwaliło się przekonanie o tym, że suwerenem jest naród, a nie król czy parlament. Wydaje się, że takie elementy należałoby akcentować w pracy ze zdwojoną siłą, choćby z uwagi na pewną oryginalność i odrębność myśli polskiej.

Wypada zgodzić się z Anną Grześkowiak-Krwawicz, iż idea demokracji bezpośredniej była jednym z istotniejszych elementów występujących w rodzimej myśli politycznej. Dużo ważniejsze znaczenie dla państwa i wolności miała sama władza ustawodawcza, której powstania w Rzeczypospolitej dopatrywano się w woli narodu szlacheckiego. Zatem jeszcze w czasach stanisławowskich mieliśmy do czynienia z wolnością polityczną, będącą niejako wyższym stopniem wolności, oraz z wolnością jednostki, która nie tylko że miała zagwarantowaną własność, ale także wszelkie swobody, których ograniczenie musiało mieć umocowanie w obowiązującym prawie.

Lektura rozdziału zatytułowanego *Głos wolny wolność ubezpieczający* przekonuje do tezy stawianej przez Autorkę, iż wolność słowa była w odczuciu obywateli dawnej Rzeczypospolitej jedną z ważniejszych cech wolności polskiej. Anna Grześkowiak-Krwawicz słusznie akcentuje długą tradycję wolności słowa w rodzimym myśleniu o wolności i podkreśla oryginalność, w stosunku do modelu europejskiego, polskich rozwiązań w zakresie swobody wypowiedzi. Wolność słowa była w państwie szlacheckim czymś naturalnym już w XVI wieku. W Europie w XVIII wieku był to nie zawsze łatwo osiągalny cel wywodzony z prawa natury. Autorka dowiodła także, iż w toku rodzimych dyskusji nad swobodą wypowiedzi znacznie częściej pojawiały się argumenty prawne i polityczne niż filozoficzne.

Na zakończenie tych kilku wybiórczych uwag na temat świetnej książki Anny Grześkowiak-Krwawicz należy podkreślić, iż z całą pewnością jest to jedna z najlepszych monografii traktujących o problematyce wieku Oświecenia, jakie ukazały się w ostatnich latach. Należy przypuszczać, że omawiana praca stanie się inspiracją do dalszych rozważań, dyskusji i spostrzeżeń w zakresie idei wolności w Rzeczypospolitej szlacheckiej. Olbrzymi zakres zagadnienia, wielość źródeł i zróżnicowane wcześniejsze, często bardzo pobieżne i nieudokumentowane, sądy,

które Autorka wielokrotnie obala, czynią omawianą książkę szczególnie cenną i nad wyraz interesującą. Zakres merytoryczny pracy jest tak olbrzymi i wielowątkowy, że w równy sposób nie mogły zostać potraktowane wszystkie zagadnienia. Zresztą monografia ma w wielu wątkach niemal pionierski charakter. Autorka zaprezentowała studium niezwykle gruntowne, mające zarówno walor syntetyczny, jak i wypełniający wiele białych plam w naszej historiografii. Należy sądzić, iż na zawsze znajdzie ono swe miejsce wśród prac o dawnej myśli politycznej i prawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Wojciech Organiściak